


W PŁOCK




kalendarzimpresz.plock.eu

WWW.PLOCK.EU

 /PLOCK

 /PLOCK_OFFICIAL_PL

 /PLOCK_OFFICIAL_PL

CZAS WISŁY
OFICJALNY MAGAZYN PIŁKARSKIEJ
WISŁY PŁOCK.



VS.



PIĄTEK | 20/09 | 20:30
#WPŁSTA



VS.



WTOREK | 24/09 | 18:00
#WPŁWAR

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NAKŁAD: 500 SZT.
#201



PŁOCK ZA PÓŁ CENY



**27-29 WRZEŚNIA
2024**

#SpisTreści

04 MIEJSCA DO DOBREJ ZABAWY

06 SZTYLKA: DRUŻYNA WYGLĄDA NA ODMIENIONĄ

08 PODSUMOWANIE GRY REPREZENTANTÓW

14 ANALIZA RYWAŁA: STAL RZESZÓW

16 ANALIZA RYWAŁA: WARTA POZNAŃ

18 ZAUFANIE KOLEJNYCH PODMIOTÓW

Tekst:

Marta Hućko, Mateusz Lenkiewicz, Witold Rososiński

Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

Koordinacja:

Sebastian Wiciński

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Mateusz Ludwiczak

Wisła Płock S.A.

2024

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuroprasowe@wisla-plock.pl

MIEJSCA DO DOBREJ ZABAWY

Plac zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 15

– Wkrótce oddamy małym mieszkańcom kolejny zakątek do radosnej zabawy i rekreacji na powietrzu. A takiej na pewno dostarczą plac zabaw przy ul. Sportowej, którego przebudowa jest na ukończeniu – zapowiada prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Dzieci będą mogły korzystać tu z huśtawek, zjeżdżalni, ścianek wspinaczkowych, przestronnej piaskownicy. Jedną z nowości jest zjazd linowy (tyrolka) o długości 16 metrów. Do tej pory w tym miejscu były urządzenia z różnego okresu. Najstarsze zostały całkowicie wymienione. Te nowsze, ustawione w 2015 roku na południowej części placu dzięki Budżetowi Obywatelskiemu Płocka, zostały poddane renowacji. A leżąca pod nimi bezpieczna nawierzchnia poliuretanowa całkowicie wymieniona. Odnowione zostały też ławeczki dla opiekunów i ustawione dodatkowe. Remont będzie kosztował 536 tysięcy złotych.

– Wykorzystaliśmy potencjał tego zacisznego miejsca przy stadionie miejskim, otoczonego dorodnymi drzewami. Jest teraz bardzo przyjemnie, kolorowo i komfortowo. Suobodna i wesola zabawa jest bardzo ważna dla rozwoju najmłodszych – dodaje prezydent Nowakowski.

Dlatego płocki samorząd systematycznie inwestuje w place zabaw. W tym roku metamorfozę przechodzą obiekty przy Miejskim Przedszkolu nr 33 na osiedlu Kolegialna, Szkole Podstawowej nr 18 na Skarpie oraz Szkole Podstawowej nr 5 w Radziwiu. W trakcie jest rozbudowa placu zabaw na osiedlu Miodowa Jar, która zaplanowana była na czas zakończenia budowy osiedla z mieszkaniami komunalnymi.

Miejsca do zabawy postają też przy Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Królowej Jadwigi oraz Zespole Szkół nr 5 przy ul. Kutrzeby. Oba to projekty zgłoszone i wybrane przez mieszkańców w Budżecie Obywatelskim Płocka w zeszłym roku. Atrakcyjniejsze będą również place zabaw w szkołach podstawowych – „Jedynce” i „Szóstce”, gdzie wymieniona będzie nawierzchnia. Na wszystkie te prace z budżetu miasta przeznaczone zostało prawie 2,6 miliona złotych.

 PŁOCK



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski na modernizowanym placu zabaw przy stadionie miejskim



ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE


ZOO
PŁOCK



SZTYLKA: DRUŻYNA WYGLĄDA NA ODMIENIONĄ

Za Wisłą Płock bardzo pracowite okienko transferowe - do drużyny przybyło wielu nowych zawodników, a dosyć duża liczba ją opuściła. Czy możemy nazwać minione okienko mianem rewolucji kadrowej?

- Tak, na pewno możemy to okienko nazwać rewolucją kadrową, ponieważ szatnia się bardzo zmieniła. Skład personalny zespołu patrząc na liczebność kadry i wszystkich zawodników, którzy się w niej znajdują diametralnie się zmienił. Choć to trochę ryzykowne, bo takie rewolucje zawsze potrzebują czasu, żeby zespół zaczął dobrze ze sobą funkcjonować to uważam, że była to konieczność.

Czy możemy uznać, że głównym powodem rewolucji kadrowej były słabe wyniki drużyny w poprzednim sezonie?

- Zdajemy sobie sprawę, że nie osiągnęliśmy celu minimum, którym były baraże. Byliśmy bardzo blisko, ale w końcówce sezonu przegraliśmy trzy ostatnie mecze z drużynami, z którymi nie powinniśmy przegrać. Te spotkania pokazały nam, że drużyna potrzebuje zmian dotyczących jakości poszczególnych zawodników, jak i również ich mentalnego podejścia. To dlatego zdecydowaliśmy się na taką rewolucję.

Czy przed początkiem sezonu zarząd określił sobie jakiś priorytetowy transfer? Jeżeli tak, to czy udało się go podpisać?

- Z pewnością celowaliśmy w zawodników z jakością, doświadczeniem, którzy podczas tego trudnego sezonu - jakiego się spodziewamy - będą w stanie wziąć na siebie odpowiedzialność za działania nie tylko na boisku, ale również i za zarządzanie szatnią. Do tego chcieliśmy dołożyć zawodników, którzy są dopiero na początku swojej piłkarskiej przygody - piłkarzy głodnych, zdeterminowanych, którzy będą chcieli rozwijać się razem z tym klubem i osiągać sukcesy. Możemy uznać, że pracowaliśmy dwuetapowo - najpierw szukaliśmy zawodników z jakością, charakterem, a później tych z chęcią rozwoju. Czy mieliśmy jeden priorytetowy transfer? Nie, mieliśmy określone profile zawodników, których pod kątem sportowym i mentalnym chcieliśmy pozyskać i w większości przypadków udało nam się to.

Mógłby pan zdradzić jakich zawodników nie udało się podpisać, albo chociaż o jaką pozycję chodzi?

Rozmawialiśmy z paroma zawodnikami zarówno z polski, jak i z zagranicy. Niektórzy piłkarze wybierali po prostu oferty z Ekstraklasy, ale nie chciałbym tutaj rzucać konkretnymi nazwiskami. Celowaliśmy zawsze bardzo wysoko, bo wiedzieliśmy, że tylko zawodnicy o określonej renomie mogą podnieść jakość zespołu i gwarantować skuteczną walkę na boisku.

Ciężko jest przekonać zawodnika, który ma oferty z I ligi i ekstraklasy, żeby wybrał klub znajdujący się na niższym szczeblu rozgrywkowym?

- Oczywiście, to nie jest proste zadanie, w którym bardzo ważną rolę ogrywają relacje i kontakt osobisty z zawodnikiem oraz przedstawienie najpierw przeze mnie, a później przez trenera planu na jego funkcjonowanie w Wiśle Płock. Bardzo wielu zawodników chciało wiedzieć jak zespół będzie wyglądać personalnie, kogo chcemy jeszcze pozyskać, bo jest to grupa ambitnych ludzi, których nie interesuje gra w I lidze. Ci zawodnicy chcą w tym sezonie awansować do ekstraklasy, bez znaczenia czy mają 18, czy 35 lat.

Wspomniał pan o trenerze Misiurze i o tym, że przedstawiał on plan zawodnikom na ich funkcjonowanie w zespole. Jak w takim razie wyglądała współpraca pomiędzy trenerem, a zarządem?

- Bardzo szybko nawiązaliśmy wspólny język z Mariuszem Misiurą i całym jego sztabem szkoleniowym. Razem z trenerem ustaliliśmy priorytety, jeśli chodzi o pozycje, przejrzelśmy naszą kadrę z poprzedniego sezonu i ustaliliśmy jak zawodnicy wpisują się w dosyć wygórowane profile trenera Misiury. Są to profile bardzo szczegółowe, na które ciężko jest znaleźć dobrych zawodników i ich przekonać do dołączenia do I. ligi. Codzienna praca, codzienne poznawanie się, weryfikacja zawodników następowała zawsze dwuetapowo, najpierw dział skautingu razem ze mną szukał możliwości, później trener oceniał, czy dany zawodnik pasuje do jego systemu. Na ten moment uważam, że sprowadzeni zawodnicy spełniają oczekiwania trenera zarówno pod względem motorycznym oraz czysto piłkarskim. Oczywiście mamy świadomość tego, że liga dopiero się zaczęła i będzie nas weryfikować w przyszłości.

Wspomniał pan o skautach, jak duży jest ich wkład w pozyskiwanie zawodników?

- Tak naprawdę bardzo ciężko jest ocenić jak duży jest ich wkład w pozyskiwanie zawodników, natomiast myślę, że jest bardzo znaczący. Oni są odpowiedzialni za znalezienie odpowiedniego profilu zawodnika, sprawdzenie najpierw przez statystyki, czy ten piłkarz pasuje do naszego systemu. Później jest już analiza wideo, analiza na żywo i nawiązanie pierwszego kontaktu z zawodnikiem lub z jego agentem. Następnie to ja przejmuję próbę zawężenia kontaktu i poprowadzenia całego procesu zmierzającego do podpisania kontraktu.

W takich sytuacjach ważniejszy jest kontakt z agentami, czy relacje bezpośrednio z zawodnikiem?

- Pierwszym kontaktem jaki nawiązujemy jest zawsze kontakt z agentem. To oni są zawsze najbliżsi, jeżeli chodzi o współpracę z zawodnikiem. Badamy czy zawodnik jest zainteresowany i poziomem ligi, i naszym klubem, więc agenci są tutaj bardzo ważni. Jest to pierwszy kontakt, który daje nam odpowiedź, czy przeprowadzenie transferu jest w ogóle możliwe.

Jakie są dalsze plany klubu w kontekście transferów i budowania drużyny na przyszłość? Czy zarząd ma już jakieś konkretne strategie na kolejne sezony?

- Naszym głównym celem w tym sezonie jest awans do ekstraklasy. Na ten moment rozpoczęliśmy już pracę nad zimowym okienkiem transferowym, bo wiemy, że tego czasu nie jest wcale aż tak dużo. Mamy wstępnie wytypowane pozycje w zespole, które chcielibyśmy albo wzmocnić, albo poszerzyć rywalizację na tej pozycji. W tym momencie koncentrujemy się na okienku zimowym i zobaczymy jak sezon będzie się układać. Wszystko zależy od pozycji w tabeli oraz awansu do Ekstraklasy, te czynniki będą determinować nasze działania na wiosnę.

Czy na ten moment zarząd rozważa odejście któregoś z piłkarzy w najbliższym okienku?

- Na ten moment nie wpłynęła żadna oferta za któregoś z naszych piłkarzy, więc póki co nie spodziewam się żadnych odejść z drużyny.

Przechodząc do podsumowania, czy zarząd jest zadowolony z minionego okienka transferowego?

- Każde okienko jest oceniane po tym, jak wygląda drużyna w trakcie rundy/sezonu. Podsumowanie naszej pracy i tego, czy jesteśmy zadowoleni przyjdzie pod koniec rozgrywek. Na ten moment myślę, że drużyna wygląda na odmienioną, gra w miarę atrakcyjny futbol, stwarza też dużo sytuacji po zaplanowanych akcjach i to mnie bardzo cieszy. Zawodnicy potrafią również stworzyć dobrą atmosferę w szatni. Na boisku te mecze zawsze są zacięte i na tym nam najbardziej zależało. Chcielibyśmy, żeby na nasz stadion przychodziło jak najwięcej kibiców, aby wszyscy fani utożsamiali się z Wisłą Płock i sądzę, że dzięki takiej postawie zawodników jest to możliwe.

Oczywiście okienko ocenia się w trakcie sezonu, ale chodzi mi głównie o same transfery, czy te które były zakładane zostały ostatecznie zrealizowane?

- Nie jesteśmy aktualnie w takiej sytuacji, żeby dokonywać transferów gotówkowych, a to napewno ułatwiło by nam pracę. Przede wszystkim trafili do nas zawodnicy, którzy byli wolnymi agentami. Uważam, że ci których sprowadziliśmy są profilowo i mentalnie dobrze dobrani. Na ten moment, patrząc na to okienko i całą naszą pracę jesteśmy zadowoleni, bo mając określone warunki finansowo-organizacyjne udało nam się sprowadzić bardzo ciekawych zawodników z dobrą przeszłością oraz paru zawodników, którzy robią duże postępy i ich wartość z każdym tygodniem będzie rosła.



PODSUMOWANIE GRY REPREZENTANTÓW

Kilkanaście dni temu zakończyła się wrześniowa przerwa reprezentacyjna. Z perspektywy Wisły Płock obfitowała ona przede wszystkim w debiuty i pierwsze bramki w kadrze młodych zawodników. Powołanych było sześciu, a czworo udało się wystąpić w meczach swoich drużyn. Poniżej przedstawiamy podsumowanie gry „Nafciarzy”.

Reprezentacja Polski U-21 od roku rywalizuje w eliminacjach do turnieju finałowego mistrzostw Europy U-21, które odbędą się na Słowacji. Przed wrześniowym zgrupowaniem podopieczni Adama Majewskiego zebrali 15 punktów, zajmując 2. miejsce w tabeli. Warto dodać, że na Euro bezpośrednio awansują zwycięzcy grup, a zespoły z drugiego miejsca powalczą w barażach. 10 września Polacy rozegrali bardzo ważny mecz z trzecią w tabeli Bułgarią, która bezpośrednio zagrała Polakom w walce o drugie miejsce w tabeli. „Biało-czerwoni” wygrali to spotkanie 3-1, dzięki czemu umocnili się na pozycji wicelidera. Powołanym na to zgrupowanie był obrońca Wisły Płock - Jakub Szymański, który jednak spędził to spotkanie na ławce rezerwowych. Kolejna szansa na grę w kadrze pojawi się w październiku, kiedy to podopieczni Majewskiego zagrają dwa ostatnie spotkania w eliminacjach.

Pewne miejsce w składzie reprezentacji Wysp Owczych miał za to Andrias Edmundsson [na zdjęciu tytuowym z numerem 14]. Jego reprezentacja na wrześniowym zgrupowaniu rozpoczęła rywalizację w dywizji C Ligi Narodów. Farerzy występują na tym szczeblu od 2022 roku, a ich sukcesy ograniczają się jedynie do utrzymania w tej dywizji.

Pierwszy mecz Wyspy Owcze rozegrały z Macedonią Północną, czyli rywalem, który prezentuje podobny do nich poziom. Sam mecz również był wyrównany i zakończył się remisem 1-1. Na boisku całe spotkanie spędził zawodnik Wisły Płock, który zebrał solidne oceny (7,1 wg Flashscore). W drugiej potyczce Farerom poszło już zdecydowanie gorzej i musieli oni uznać wyższość Łotwy (0-1). Na boisku ponownie cały mecz spędził Andrias Edmundsson.

Kolejnym powołanym „Nafciarzem” był Iban Salvador, którego z Gwineą Równikową czekały dwa starcia w eliminacjach do Pucharu Narodów Afryki. Dla afrykańskiej drużyny był to początek zmagania, więc każdy punkt był dla nich na wagę złota. W pierwszym meczu przyszło im się mierzyć ze zdecydowanie wyżej notowanym rywalem - Algierią. Gwinejczycy zostali całkowicie zdominowani przez swoich rywali i musieli uznać ich wyższość, którzy wygrali 2-0. Iban Salvador wyszedł w pierwszym składzie i na placu gry spędził 84 minuty.

W drugim meczu Gwinea Równikowa mierzyła się z Togo i pechowo zremisowała 2-2. Dominowali oni przez cały mecz, a bramkę wyrównującą stracili w doliczonym czasie gry. Ponownie w wyjściowym składzie pojawił się Iban Salvador i tym razem udało mu się zaliczyć asystę przy trafieniu Luisa Asue.



Mam pasję powyżej średniej



Fundacja ORLEN szuka zdolnych i pełnych pasji mieszkańców Płocka i powiatu płockiego z klas 7-8 szkoły podstawowej, ze szkół ponadpodstawowych oraz ubiegłorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych kontynuujących naukę.

Złóż wniosek do **30 września 2024** roku

Więcej informacji na stronie:

www.fundacja.orken.pl



WŁOCH

SUZUKI

Betonic

ORLEN

ORLEN

HISZPAŃSKI

16

Budmat

3

20

18

Flamingo
iQ

Nowość

Budmat.



SYSTEM
135/80

STALOWY KWADRATOWY
SYSTEM RYNNOWY

INTELIĞENTNA
ESTETYKA

Innowacja

Niewidoczne mocowania
i doskonała wentylacja dachu

GREENCOAT[™]
COLORFUL STEEL
by SSAB Swedish Steel
RWS PRO

Flamingo iQ – stalowa kwadratowa rynna z ukrytym mocowaniem.

Jednolita, idealnie gładka powierzchnia uzyskana dzięki łagodnym promieniom gięcia, wizualnie daje efekt systemów rynnowych z maskownicą.

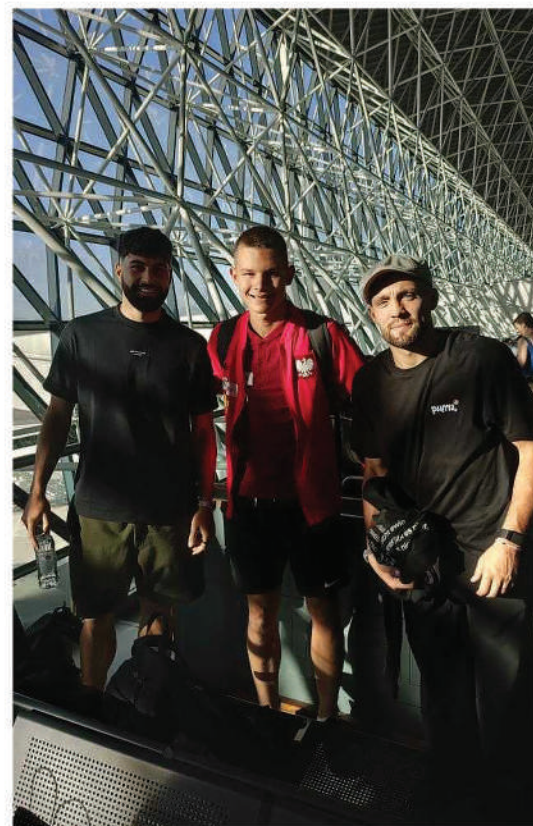
System jest w stanie odebrać więcej wody niż inne dostępne na rynku stalowe rynny kwadratowe ze swojej grupy rozmiarowej. Poradzi sobie znakomicie przy większych potociach, nawet w przypadku intensywnych opadów.

Flamingo iQ – inteligentna estetyka z gwarancją na 50 lat.

budmat.com



50 LAT
GWARANCJI



We wrześniu reprezentację Polski U-18 czekał turniej towarzyski w Chorwacji, w skład którego wchodziły trzy mecze. Debiutanckie powołanie otrzymał Bartosz Borowski, który miał okazję zaprezentować się na arenie międzynarodowej. Podopieczni Łukasza Sosina zainaugurowali turniej z reprezentacją gospodarzy, którą ograli 2-1. W 78. minucie meczu na boisku pojawił się napastnik Wisły Płock, który mógł cieszyć się pierwszym występem z orzełkiem na piersi.

Drugi mecz to już konfrontacja w Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi U-20, a w nim debiut w wyjściowej jedenastce Bartosza Borowskiego. Polacy wygrali 1-0 po bramce Michaela Izuwanne.

Ostatnim spotkaniem podczas wrześniowego zgrupowania kadry był mecz z rówieśnikami z Korei Południowej. Ten dzień na pewno na długo zapamięta „Boro”, który po wejściu z ławki wpisał się na listę strzelców i zaliczył asystę. „Biało-czerwoni” wygrali ostatecznie 7-2.

Ostatnim „Nafciarzem”, któremu udało się „złapać minuty” podczas zgrupowania reprezentacji był Oskar Tomczyk - kadra U-19. Podopiecznych Wojciecha Kobeszki czekały trzy towarzyskie starcia z rówieśnikami z Kazachstanu, Słowenii oraz Francji. Dla płockiego zawodnika powołania nie są czymś nadzwyczajnym. Co prawda było to jego pierwsze wezwanie do kadry U-19, ale wcześniej mogliśmy go oglądać w drużynach do lat 16, 17 i 18, w których łącznie strzelił 26 bramek w 29 występach. W maju 2023 roku z reprezentacją U-17 udało mu się dotrzeć do półfinału mistrzostw Europy, gdzie zdobył jedną bramkę.

Na nowym szczelbu reprezentacyjnym okazję do debiutu miał już w pierwszym spotkaniu z Kazachstanem, w którym to wszedł z ławki na ostatnie 10 minut spotkania. Polacy wygrali tę potyczkę 2-0, po golach Mikołajewskiego i Faberskiego. W drugim spotkaniu ze Słowenią Tomczyk wystąpił już w wyjściowej jedenastce i zdobył swoją premierową bramkę w zespole U-19. Nasi rywale w 54. minucie zdołali wyrównać, ale to ostatecznie „biało-czerwoni” przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę, po bramce Kacpra Nowakowskiego w 92. minucie.

Pomimo trafienia i dobrego meczu, potyczkę z Francuzami Tomczyk rozpoczął na ławce rezerwowych. Na murawie pojawił się dopiero w 72. minucie, a podopieczni Wojciecha Kobeszki ulegli wyżej notowanym rywalom 2-1.

W październiku Polacy rozpoczną walkę w kwalifikacjach do mistrzostw Europy U-19. Nasi zawodnicy w grupie będą rywalizować z Maltą, Turcją i Gibraltarem.





Stal Rzeszów

Rok założenia: 1944
Barwy: biało-niebieskie
Przydomek: Stalowcy

SYTUACJA KADROWA

Stal Rzeszów od sezonu 2022/2023 występuje w 1. Lidze. Na przestrzeni tych kilku sezonów mają za sobą m.in. przegrane baraże o Ekstraklasę. W tamtym sezonie zajęli II. miejsce w tabeli z dorobkiem czterdziestu siedmiu punktów. Okienko transferowe przed tym sezonem nie przyniosło zbyt dużo wzmocnień „Stalowcom”. Klub dokonał kilku wypożyczeń np. Krzysztofa Bąkowskiego (Lech Poznań), Marcina Kaczora (Sokół Sieniawa), czy Benedykta Piotrowskiego (Unia Tarnów). Jedynym zawodnikiem, który przyszedł na zasadzie transferu definitywnego był Tomasz Bała z Wisłoki Dębica.

Zdecydowanie więcej zawodników opuściło rzeszowski zespół. Z klubem pożegnali się m.in. Jakub Wrąbel, Krzysztof Danielewicz, Witold Kłos, czy Łukasz Góra. Większość piłkarzy odchodzących ze Stali powędrowała do niższych lig.

Średnia wieku zawodników Stali Rzeszów wynosi 22,3, jednak nie brakuje tam bardziej doświadczonych zawodników. Do takich należą z pewnością Andreja Prokić (49 występów w Ekstraklasie i 217 w Betclie 1. Lidze), Paweł Oleksy (91 występów w Ekstraklasie i 165 w Betclie 1. Lidze) oraz Kamil Kościelny (58 występów w Ekstraklasie).

USTAWIENIE

Marek Zub (szkoleniowiec Stali) w tym sezonie stawia na formację 4-3-3 z jednym defensywnym pomocnikiem. W drużynie możemy znaleźć trzech zawodników, którzy rozegrali do tej pory komplet minut - 720. Mowa tu o bramkarzu Krzysztofie Bąkowskim, obrońcach Patryku Warczału i Kamili Kościelnym. Blok obronny uzupełniają Milan Simcał oraz Michał Synoś, którzy wychodzili w wyjściowej jedenastce w siedmiu ligowych spotkaniach. W pomocy najczęściej minut rozegrali Karol Łysiak oraz Sebastien Thill, wspierani przez Benedykta Piotrowskiego lub Szymona Kądziołkę, choć w ostatnich meczach to ten pierwszy wychodził częściej w pierwszym składzie. W ofensywie trener Zub najczęściej stawia na tercet: Szymon Łyczko, Andreja Prokić oraz Jesus Diaz.

MŁODZIEŻOWCY

W kadrcie Stali Rzeszów znajdziemy ośmiu młodzieżowców, którzy w tym sezonie wychodzili na murawę. Zdecydowanie najczęściej robili to wspomniani już Michał Synoś (17 lat), Karol Łysiak (20 lat), a także Szymon Łyczko (18 lat), którzy tworzą podstawę drużyny z Rzeszowa. Na boisku równie często pojawiają się Benedykt Piotrowski (19 lat) oraz

Szymon Kądziołka (18 lat). Pojedyncze szanse w tym sezonie dostawali Kacper Paśko (20 lat), Artur Gaza (17 lat) i Kacper Plichta (17 lat). Na ławce rezerwowych pojawiali się Jakub Raciniwski (19 lat), Fabian Blejwas (16 lat), a także Marcin Kaczor (19 lat).

UWAGA, TALENT

Szymon Łyczko urodził się 10 lutego 2006 roku w Trenton w Stanach Zjednoczonych. Swoją piłkarską przygodę zaczął w Szkółce Piłkarskiej Grunwald Budziwój Rzeszów, gdzie grał przez trzy sezony. W 2018 roku dołączył do Akademii Piłkarskiej Stali Rzeszów i po czterech latach znalazł się w drugiej drużynie „Stalowców”. W seniorskim zespole zadebiutował 24 lipca 2023 roku w meczu z Odrą Opole, gdzie zdobył jedną bramkę i zaliczył asystę. Na swoim koncie ma również występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski - U-17 i U-18. W tej drugiej zdążył już zdobyć jedną bramkę.

W tym sezonie jest podstawowym skrzydłowym Stali Rzeszów. Rozegrał 8 spotkań, a na boisku rozegrał 652 minuty, podczas których zdobył jedną bramkę i zaliczył asystę.

Szymon Łyczko w jednym z wywiadów podkreślił, że jego idolem jest Lionel Messi, a jego marzeniem jest wygrać Złotą Piłkę i mistrzostwo świata.



FOT. MICHAŁ TRZPIS / 400mm.pl

POD LUPĄ

Urodzony 9 kwietnia 1989 roku Andreja Prokić to wychowanek serbskiego FK Karadorde Topola, jednak przez całą swoją karierę jest związany z polską piłką. W przeszłości reprezentował barwy takich klubów jak GKS Bełchatów, GKS Katowice oraz dwukrotnie Stal Mielec i Stal Rzeszów. Na swoim koncie ma 49 występów w Ekstraklasie, w których zdobył 3 bramki. Największe doświadczenie zebrał jednak na boiskach I. Ligi, rozgrywając 217 meczów.

Andreja Prokić od 14 lat występuje na polskich boiskach, a od 2018 roku posiada polskie obywatelstwo. W tym sezonie jest podstawowym skrzydłowym rzeszowskiej drużyny - wystąpił w 8 meczach, strzelając 3 gole i 2 asysty. Czynnikiem to najlepszym strzelcem drużyny razem z Tomaszem Bałą oraz Jesusem Diazem.



FOT. MICHAŁ TRZPIS / 400mm.pl

TRENER

Marek Zub to utytułowany szkoleniowiec, który od 2023 roku prowadzi Stal Rzeszów. Największe sukcesy trenerskie osiągał jednak poza granicami naszego kraju. Z Żalgirisem Wilno udało mu się dwukrotnie sięgnąć po mistrzostwo Litwy (2012/2013, 2013/2014), trzykrotnie po Puchar Litwy (2011/2012, 2012/2013, 2013/2014) oraz jeden raz po Superpuchar Litwy (2013). W Polsce prowadził takie drużyny jak GKS Bełchatów, Widzew Łódź, czy Polonia Warszawa.



FOT. GRZEGORZ RADTKE / 400mm.pl

esse
DLA ZDROWIA

Jesteśmy dla Ciebie
wsparciem na każdym
etapie leczenia

ORTOPEDIA FIZJOTERAPIA REHABILITACJA DIETETYKA

Warszawa
Łódź
Płock
ul. Piłsudskiego 35
tel. 787 947 957
essedlazdrowia.pl

Witold
Rososiński



Warta Poznań

Rok założenia: 1912
Barwy: zielono-białe
Przydomek: Zieloni

SITUACJA KADROWA

Po spadku z Ekstraklasy Warta Poznań przeszła rewolucję kadrową. Z drużyną pożegnali się tacy zawodnicy jak Konrad Matuszewski, Adam Zrelak, Miguel Luis, czy wielki talent „Zielonych” - Kajetan Szmyt - który zasilił Zagłębie Lubin.

Do klubu zostali sprowadzeni m.in. Damian Gąska, Shun Shibata, Kacper Michalski, czy Bartosz Szeliga.

Jednym z najbardziej doświadczonych zawodników Warty jest z pewnością Szymon Pawłowski mający 283 występy w Ekstraklasie. Udało mu się to osiągnąć głównie w Lechu Poznań oraz Zagłębiu Lubin.

USTAWIENIE

Warta Poznań pomimo, że prowadzona przez trzech różnych trenerów, w tym sezonie gra w ustawieniu 3-4-2-1. Jedynym zawodnikiem, który rozegrał komplet minut (720) jest bramkarz Jędrzej Grobelny. Trójkę defensorów najczęściej tworzyli Jakub Bartkowski, Tomasz Wojcinowicz oraz Wiktor Pleśnierowicz. Na wahadłach najwięcej minut rozegrali Jakub Kielb oraz Bartosz Szeliga, a środek pola dopełniali Jurij Trachuk oraz Damian Gąska. Trójkę ofensywnych zawodników dotychczas tworzyli Maciej Firlej, Rafał Adamski oraz Filip Waluś.

MŁODZIEŻOWCY

Kacper Przybyłko (19 lat), Filip Waluś (19 lat) oraz Szymon Sarbinowski (20 lat) to młodzieżowcy, którzy najczęściej występują w Warcie Poznań. Poza nimi szansę na grę otrzymało dwóch Filipów - Tonder (19 lat) i Jakubowski (19 lat). Zawodnikami, którzy pojawiali się w kadrze meczowej byli: Leo Przybylak (20 lat), Patryk Rychlik (19 lat), a także Igor Stańczak (17 lat).

UWAGA, TALENT

Filip Waluś urodził się 10 lutego 2005 roku w Żywcu. Swoją piłkarską karierę rozpoczął Siódemce Tychy, a seniorski debiut zaliczył w Rekordzie Bielsko-Biała. Miało to miejsce w meczu 3. Ligi pomiędzy Rekordem a Polonią Bytom. W sezonie 2023/2024 w 34 meczach zdobył 8 goli i zaliczył tyle samo asyst. Dotychczas na boiskach 1. Ligi rozegrał 337 minut, lecz nie udało mu się trafić do siatki rywala.

POD LUPĄ

Szymon Pawłowski urodził się 4 listopada 1986 roku i jest on najstarszym zawodnikiem Warty Poznań w tym sezonie. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Pomorzanie Sławoborze, a później reprezentował juniorskie zespoły MSP Szamotuły oraz Mieszko Gniezno. W 2007 roku jego potencjał dostrzegło Zagłębie Lubin, z którym już w pierwszym sezonie sięgnął po mistrzostwo Polski. Po udanym sześciolletnim epizodzie w Lubinie przeniósł się do Lecha Poznań na zasadzie wolnego transferu. Z „Kolejorzem” również udało mu się zdobyć mistrzostwo Polski, a także dwukrotnie Superpuchar.

Oprócz sukcesów w Ekstraklasie Szymonowi Pawłowskiemu udało się również zaistnieć z Reprezentacją Polski. Pomocnik Warty zadebiutował w kadrze 5 grudnia 2007 roku w meczu z Bośnią i Hercegowiną, a swoją pierwszą bramkę dla Polski zdobył pięć lat później w spotkaniu z Macedonią Północną.



Filip Waluś, FOT. MICHAŁ TRZPIS / 400mm.pl

TRENER

Warta Poznań początku sezonu 2024/2025 nie może zaliczyć do udanych. „Zieloni” zajmują aktualnie przedostatnie miejsce w tabeli z przewagą czterech punktów nad Stalą Stalowa Wola. W związku ze słabą dyspozycją ze stanowiskiem trenera pożegnał się dotychczasowy trener Piotr Jacek, który przepracował zaledwie dwa miesiące.

Jego tymczasowym następcą został Jędrzej Łągiewka, jednak poprawy wyników próżno było szukać. Pod koniec sierpnia zarząd klubu z Poznania ogłosił, że nowym szkoleniowcem „Zielonych” będzie Piotr Klepczarek. Ostatnim klubem, który prowadził był Świt Szczecin, z którym w tamtym sezonie awansował do 2. Ligi. Wcześniej samodzielnie prowadził Unię Janikowo i Stomil Olsztyn oraz był asystentem w Rakowie Częstochowa.



Szymon Pawłowski, FOT. MICHAŁ TRZPIS / 400mm.pl



Piotr Klepczarek, FOT. PAWEŁ LIPNICKI / 400mm.pl

Witold Rososiński

Przyszłość
buduje się na jakości

agat®
www.agat-koluszki.pl

ZAUFAŃIE KOLEJNYCH PODMIOTÓW

FOT.
SEBASTIAN WICIŃSKI
Wisła Płock S.A.

Wisła Business Club rośnie w siłę! Z radością informujemy o dołączeniu do grona sponsorów firmy Dźwigi Mazowsze oraz o przedłużeniu trwającego od 2020 roku partnerstwa z Miejskim Ogrodem Zoologicznym w Płocku.

W ramach nowej umowy z ZOO Płock będziemy dalej wspólnie promować aktywny wypoczynek w ogrodzie zoologicznym i na stadionie. Chyba żadnemu z płocczan nie trzeba przedstawiać naszego partnera – położone na malowniczym obszarze Wzgórza Tumskiego płockie ZOO istnieje już ponad 70 lat. Znajdziemy w nim blisko 5000 zwierząt reprezentujących około 500 gatunków. ZOO można zwiedzać przez cały rok, we wszystkie dni tygodnia, także te świąteczne. Warto wybrać się do ogrodu jesienią i zimą, korzystając ze specjalnie opracowanej Trasy Zimowego Zwiedzania. W Herpetarium spotkamy sławną aligatorzycę Martę - najstarsze zwierzę w europejskich ogrodach zoologicznych, która w tym roku skończyła 94 lata!

Ogród prowadzi również szeroką działalność edukacyjną organizując lekcje, warsztaty, kampanie i wystawy. W płockim ZOO organizowane są również rozmaite wydarzenia i imprezy, w których mogą uczestniczyć całe rodziny. Największą jest wakacyjna ZOONOOC, umożliwiająca spędzenie niezwykłej nocy na tonie natury, wśród odgłosów dzikich zwierząt.

Wisła Płock nadal będzie należeć do grona przyjaciół ogrodu zoologicznego i opiekunów MINI-ZOO, które cieszy się dużą popularnością zwłaszcza wśród najmłodszych.

Na czas sezonu 2024/2025 sponsorem drugiego zespołu została firma Dźwigi Mazowszem której głównym profilem działalności jest wynajem żurawi oraz sprzętu, dzięki którym można wykonywać specjalistyczne prace budowlane. Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowo-Usługowe Dźwig-Mar s.c. działa od 2003 roku. Wieloletnie doświadczenie i doskonała znajomość branży pozwalają na zajmowanie wysokiej pozycji na krajowym rynku wynajmu żurawi. Dzięki wiedzy i umiejętnościom zdobywanym podczas złożonych zleceń, firma może zapewnić najwyższą jakość oferowanych usług, a kadra poradzi sobie z każdym zadaniem. Atutem jest niewątpliwie dobrze zorganizowane zaplecze logistyczne, fachowa wiedza i doradztwo oraz konkurencyjne ceny.

Przewodnią marką, na której opiera działalność jest LIEBHERR - światowej klasy producent żurawi, słynący z wysokiej jakości wyrobu, bezawaryjności, z bardzo

dużym zakresem prac żurawia. Oprócz usług dźwigowych, świadczą także pobocznie usługi KIDExtractorem, oraz usługi ładowarkami teleskopowymi.

Razem z firmą Dźwigi Mazowsze, tworzą jedną z największych firm dźwigowych w kraju, dzięki czemu jest ona rozpoznawalna na Polskim rynku jako firma solidna, profesjonalna, będąca zawsze na czas, wykonująca swoje prace z należytą starannością oraz zachowująca wszystkie normy bezpieczeństwa, a zarazem sprawnie pracująca, nie stawiająca warunków inwestorom, konkurencyjna pod względem cenowym, a także elastyczna pod względem warunków pracy.

- *Nasz zespół rezerw systematycznie podnosi swoje umiejętności, czego najlepszym dowodem jest pozycja w tabeli III ligi. Wierzę, że dzięki współpracy z Dźwigami Mazowsze, poziom gry drugiego zespołu "dźwignie" się na jeszcze wyższy pułap. Lokalni, chociaż działający na terenie całej Polski sponsorzy, coraz uważniej i chętniej przyglądają się postawie naszych młodych piłkarzy i doceniają ich spory potencjał, co skutkuje wsparciem finansowym funkcjonowania drużyny rezerw. To ogromnie cieszy i doskonale rokuje na przyszłość - powiedział odpowiedzialny za zawarcie umowy z Dźwigami Mazowsze Maciej Wiącek, wiceprezes Wisły Płock.*



Mateusz
Lenkiewicz



1.	BBT	25	24-5
2.	WPŁ	20	16-11
3.	STA	17	17-9
4.	MIE	16	15-8
5.	GKŁ	16	15-11
6.	ARK	15	17-9
7.	ŁKS	13	12-8
8.	RCH	13	12-11
9.	ZNI	12	13-13
10.	KOT	12	8-14
11.	POL	10	8-10
12.	TYC	9	4-6
13.	ODR	8	9-15
14.	CHR	8	9-18
15.	WAR	8	7-17
16.	WIS	6	7-7
17.	PGS	5	8-15
18.	STW	1	6-20



PierwszaLigaStylŻycia